

Wstęp

Tytuł tego tomu – *Estetyka: między historią a współczesnością* – nie jest przypadkowy. Autorzy spotykają się w nim bowiem nie tylko z powodu swoich naukowych zainteresowań, lecz nade wszystko dlatego, aby podziękować Profesor Annie Jamroziakowej za Jej przyjaźń oraz za to wszystko, co zrobiła dla polskiej estetyki i sztuki. Wspaniały jubileusz siedemdziesięciolecia skłania do refleksji nad specyfiką czasu współtworzonego wciąż przez estetyczną i filozoficzną aktywność Jubilatki. I tym razem historia próbuje wypłynąć w możliwie wielu miejscach na powierzchnię współczesności, a współczesność – przeciwnie – właśnie w tajemnicy historii wypatruje źródeł swej trudnej autonomii. W tomie znalazło się miejsce zarówno dla przyjaciół Anny Jamroziakowej, jak i Jej uczniów, z których niektórzy – zaznaczmy – sami zdążyli już zostać profesorami.

Życie Anny Jamroziakowej związane jest z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tutaj ukończyła studia. Tutaj jest obecnie profesorem filozofii, kierownikiem Zakładu Estetyki, który utworzyła w 1992 roku. Studiowała na dwóch kierunkach: filologii polskiej i historii sztuki. Z obu tych, jakże różnych, pasji i teoretycznych temperamentów rozwinęła się najpewniej Jej miłość do estetyki. Pasje są różne, ponieważ – ujmując problem z wdziękiem dysjunkcji – polonista obcuje ze słowem, a historyk sztuki – z obrazem. Choć te teoretyczne temperamenty dzieli zatem od siebie jakże odmienna natura ich przedmiotów, godzi je zarazem wspólna potrzeba dopełnienia własnych możliwości możliwościami drugiego: filolog wyobraża sobie obraz „malowany” przez czytany tekst, historyk sztuki właśnie za pomocą słowa próbuje sprostać prawdzie doświadczonej dzięki obrazowi. Właśnie estetyka jest tym sposobem filozofowania, w którym zakłada się konieczność współpracy obrazu ze słowem. Najpewniej dlatego prof. Anna Jamroziakowa opowiedziała się za estetyczną stroną filozoficznej mocy.

Bo to estetyczna strona życia i świata jest wiernym przedmiotem Jej myślenia. Sama Jubilatka lubi podkreślać, że w jej badaniach estetycznych zaplecze teoretyczne stanowiła od początku aksjologia. Przykładem jest zarówno praca doktorska z normatywizmu aksjologicznego Stanisława Ignacego Witkiewicza, jak i rozprawa habilitacyjna poświęcona aksjologicznym kontekstom estetyki Anatola Łunaczarskiego. Anna Jamroziakowa kocha obrazy, lecz zarazem stara się oswoić ich wszechmoc i wszechobecność w kulturze współczesnej. Przypominając, że „obrazy uczestniczyły zawsze w tworzeniu tego, co ludzie przez całe wieki uważali za swój świat”¹, podkreśla, że w kulturze współczesnej dokonała się jednak taka ich ilościowa i jakościowa erupcja i ekspansja, iż to one właśnie wyposażają nasz świat we wszelkie możliwe wartości i kategorie. Świat staje się realnością obrazów „utrwalających nową konwencję reprezentacji wizualnej”². W naszym jego przeżywaniu zawarte jest „doświadczenie wszelkiej możliwej percepcji obrazowej”³. I dlatego właśnie zarówno „to, co znamy i pragniemy poznać”, jak i „to, co nas wzrusza i kieruje naszymi wyborami uczuciowymi”, a także to, „co stanowi o orientacji w sprawach świata i historii, idei i sensów, jakie z nimi łączymy”⁴, jest w istotny sposób współkształtowane przez doświadczenie obrazowe. Anna Jamroziakowa wierzy w sztukę oraz wierzy sztuce:

Sztuka zawsze – mniej lub bardziej – dawała człowiekowi poczucie duchowości i głębi tego, wokół czego staje się w zdumieniu, zachwycie, poruszeniu. Zaspokajała jego poczucie wykraczania poza zrelatywizowane i doraźne wymiary egzystencji i chociaż dokonywała tego także filozofia i wiedza humanistyczna, [...] to przecież zasięg oddziaływania sztuki zawsze był szerszy i adresowany nie tylko do wąskiego kręgu specjalistów – wtajemniczonych⁵.

To dzięki sztuce – czytamy w innym miejscu – „nie tkwimy w ciasnym więzieniu ani obrazów i dyskursów, ani słabnących zmysłów, ani przemocy, ani śmierci”⁶.

¹ A. Jamroziakowa, *Obraz i metanarracja. Szkice o postmodernistycznym obrazowaniu*, Warszawa 1994, s. 109.

² Ibidem.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ Eadem, *Z Labiryntu w labirynt. O twórczości Antoniego Żydronia*, Poznań 1995, s. 7.

⁶ Eadem, *Brzmienie – barwa – blask w sztuce Izabelli Gustowskiej*, Poznań 2002.

Jubilatkę fascynuje zjawisko awangardy, ponieważ pragnienie tworzenia nowej współczesności spotyka się w niej nieoczekiwanie z koniecznością nowatorskiego sprostania roszczeniom historii. Kształtuje nas bowiem zarówno to, do czego konsekwentnie dążymy, jak i to, od czego uciekamy. Anna Jamroziakowa podkreśla, że sztuka awangardowa kontynuuje założenia artystyczne i fascynacje techniczne – chodzi w szczególności o zasadę złotego podziału, idealnych proporcji i wykreślonej perspektywy, a także o gradację barwną podporządkowaną wielkości i odległości form – które wyraźnie postawione już przez artystów wczesnego renesansu, są stale obecne w sztuce i estetycznych dociekaniach zarówno wszystkich klasycyzmów, jak i twórczości romantycznej, w której zwraca uwagę na obecność „orfickich korzeni oraz konsekwencje światopoglądowe idei *correspondance des arts*”⁷.

Anna Jamroziakowa dobrze się czuje zarówno w estetycznych klimatach sztuki klasycznej (w możliwie szerokim znaczeniu tego słowa), jak i w najbardziej nowatorskich projektach sztuki współczesnej. Pisze:

Świadomość ukazująca się w pytaniu o pamięć i obecność, i o to, co w nich zapośredniczone przez obraz, ma bardzo wiele artystyczno-estetycznych wykładni. Ich najbardziej skrajnym wyrazem w sztuce współczesnej jest niebywałe poszerzenie substancjalności dzieła o obrazy będące promieniowaniem „czystego” światła – obrazy wirtualne. Zarazem zaś artefakty sięgające po żywą w swej pierwotności materię: ziemię, wodę, wiatr i szum gałęzi, opadłe z nich łupiny, opadłe skóry, fragmenty futra, kostne szczątki⁸.

Czynnikiem jednoczącym różne wizje sztuki okazuje się zapośredniczona przez obraz świadomość pytania o pamięć i obecność. Istnienie ma swoje granice, których dynamika zależy także od pracy pamięci podejmowanej wewnątrz sztuki. Wątki te pojawiają się często w refleksji, której przedmiotem są konkretne realizacje artystyczne.

Patronem estetycznej twórczości Anny Jamroziakowej nie jest Platon, który unikał kontaktu z materią dzieł sztuki, lecz Anteusz, który tego kontaktu zawsze pragnął i potrzebował. Jej filozoficzny namysł nad sztuką czerpie siłę nie tylko z obcowania z pojęciami, lecz także z twórczością współczesnych artystów. Dlatego Anna Jamroziakowa zajmuje się także

⁷ Zob. eadem, *Obraz i metanarracja...*, op. cit., s. 59.

⁸ Eadem, *Elektroniczny hegemon obrazu czy bliskość bios w nowej sztuce?*, [w:] *Pamięć, miejsce, obecność. Współczesne refleksje nad kulturą i ich implikacje pedagogiczne*, red. J. P. Hudzik, J. Mizińska, Lublin 1997, s. 93.

krytyką artystyczną, publikuje recenzje z wystaw i książek poświęconych sztukom plastycznym oraz pisze wprowadzenia do katalogów wystaw: obcuje nie tylko ze sztuką, lecz także z jej licznymi dziełami. W książce *Z Labiryntu w labirynt* oswaja twórczość Antoniego Zydronia. Praca *Brzmienie – barwa – blask w sztuce Izabelli Gustowskiej* dotyczy tytułowej artystki. W esejach połączonych hasłem *Dynamika wyobraźni. Dwie „semantyki” a wyobraźniowe uźródłowienie światów artystycznych* – o których sama pisze, że jest to książka o „wyobraźni, a więc o tym, co nie tylko wyznacza indywidualne fascynacje sztuką [...] i światami tam odnajdywanymi, [...] ale i pasję do penetracji intelektualnych i identyfikacji nowych/starych idei, przekonań, wrażliwości”⁹ – oprowadza po malarstwie Lidii Bauman i sztuce Pawła Łubowskiego. Wybrała artystów, których zna. W tym, co robią, znajduje wsparcie dla tych wszystkich pytań i wątpliwości, które są dla Niej jako filozofa i estetyka ważne.

Jako przyjaciele Profesor Anny Jamroziakowej, zarazem współredaktorzy tego tomu, w imieniu wszystkich jego autorów, również tych, których artykuły nie zmieściły się w tym tomie i dlatego ukażą się w kolejnym numerze „Estetyki i Krytyki”, składamy Jubilatce wyrazy głębokiej wdzięczności za Jej estetyczną twórczość.

Aniu, życzymy Ci długich lat równie owocnej i inspirującej aktywności naukowej.

*Roman Kubicki, Teresa Pękala, Józef Tarnowski
i Anna Zeidler-Janiszewska*

⁹ Eadem, *Obraz i metanarracja...*, op. cit., s. 6.